

FORMY MUZYCZNE.

Formy cykliczne

Kompozycja cykliczna składa się z kilku utworów pomyślanych jako łączna całość. Łączność ta może się wyrażać w rozmaity sposób: 1) przez pokrewieństwo substancji muzycznej t. zn. wszystkie utwory zjednoczone w cyklu mają pokrewny materiał tematyczny, podobne motywy melodyczne. Niekiedy to pokrewieństwo nie jest całkiem jawne, tylko raczej ukryte, przez zachowanie tej samej linii wewnętrznej w melodyce; 2) przez zachowanie tej samej tonacji dla wszystkich utworów cyklu; 3) przez czysto ideowy związek, n. p. suita, której ideą przewodnią jest kontrast rytmiczny stylizowanych tańców, a więc idea czysto muzyczna. Idea może jednak być również natury niemuzycznej n. p. Schumann Kreisleriana, cykl utworów oddających ideę powieści A. T. E. Hoffmanna, lub jeszcze luźniej u Griega w muzyce do dramatu „Peer Gynt“, łącznikiem jest tu wspólny cel i przeznaczenie jako ilustracja do przedstawienia teatralnego. Cechy cykliczne można tylko ustalać indywidualnie dla każdej kompozycji z osobna, mimo że formy cykliczne dadzą się podzielić i rozgraniczyć na grupy. Najwyższą oczywiście cechą cykliczności jest pokrewieństwo substancji muzycznej. Widzimy to po raz pierwszy w suicie wariacyjnej, w której poszczególne tańce

są wariacją wspólnego tematu, lub w sposób całkiem genialny u Bacha. N. p. w Particie B-dur pierwszy takt preludium zawiera w zwrocie



w ukrytym postępie: b-c-d-es muzyczną ideą łączącą wszystkie tańce. Zaraz w pierwszym tańcu (Allemande) mamy początek:



Sens ukryty tej melodii wygląda następująco:



Da się to stwierdzić we wszystkich utworach tego cyklu. Równie genialne rozwiązania poznamy w sonatach Beethovena.

S u i t a.

Suita zwana również partitą znaczy dosłownie następstwo, porządek. Już w najstarszych czasach muzyki historycznej znane są zestawienia dwóch tańców: jednego powolnego, kroczonego i drugiego szybkiego, skocznoego. Te zestawienia spotykamy u rozmaitych ludów pod najrozmaitszymi nazwami. Najpopularniejsze są typy włoskie: paduana i galiarda. Paduana — taniec pawi — uroczysty, powolny w takcie całym, o charakterze marszowym. Galiarda, taniec radosny, szybki, w takcie trójdzielnym, coś w rodzaju szybkiego

walca. Powiązanie tych dwóch tańców jest silne, bo melodia w obydwóch jest przeważnie ta sama. Mamy tu więc źródło suity wariacyjnej. Z biegiem czasu do tych dwóch tańców dodawano co raz to nowe w dowolnym porządku i wyborze. Dopiero w przełomie XVI i XVII wieku ustala się pewien szablonowy schemat. Szkielet jest czteroczęściowy: allemande, courante, sarabande, gigue.

Te cztery tańce były już stylizowane w samym początku powstania suity. Muzycynie znamy dwa rodzaje tańców: taniec żywotny, towarzyski i martwy, stylizowany. Pierwszy służy wyłącznie do celów praktycznych, ma więc całkiem wyraźne cechy rytmiczno-taneczne; inne czynniki jak melodyka, harmonika i układ artystyczny są bez istotnego znaczenia. W chwili gdy taniec wychodzi z praktycznego użycia, następuje jego stylizacja artystyczna. Melodyka, harmonika, układ artystyczny stają się czynnikami ważniejszymi, pierwszorzędnymi i rozwijają się nawet kosztem swoistych cech rytmiczno-tanecznych. C. d. n.